

Trąbeczko – Jacek Bończyk

Opisze piosnka ta
Niech słucha kto ciekawy
Jak różne dźwięki ma
Trąbeczka ludzkiej sławy
Na przykład ja, gdy grad
Popularności spadł
Wysłuchiwałem wciąż
Setki rad, mądrych rad
Że mam niewąski dług
Wdzięczności u Publiki
Opisać bym więc mógł
Swe świńskie sekreciki,
Bo jeśli powiem „nie”
Zapomną wszyscy mnie
I wtedy pierwszy raz
Szepnąłem sobie, że
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !
Czy tak się właśnie mam
Zajmować swą reklamą
Że znając kilka dam
Ujawniać z jaką damą
Gdzie, ile razy, jak ?
Gdzie, ile razy - tak !
Że w Kamasutrze scen
Takich scen raczej brak
Gdy złożyłbym choć raz
Podobną deklarację
Penelop ileż by
Straciło reputację,
Z Odysów każdy zaś
Jeżeli nie jest kiep
Zza węgła mógłby mi
Dać cel, pał, kulę w łeb !
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !

Postanowiłem więc
Szanowna Publiczności
Nie demonstrować wam
Publicznie mej męskości
Postanowiłem, że
Zarezerwuję ją
Dla mych lekarzy i
Tych pań, co ze mną śpią
Choć macie na to chęć
Ja jestem czarna owca
Wywiadów mych i zdjęć
Nie oddam do brukowca
Bo werble sławy brzmią
Donośnie, co tu kryć
Nie tylko kiedy w nie
Genitaliami bić
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !
A może bym wam dał
Emocji więcej trochę
Gdybym się nagle stał
Tym,co inaczej kocha
Jedwabne ciuchy, o
I miękkie ruchy, o
Gazeli wzrok i chód
Ludzie, czy to nie to ?!
I byłby wielki szum
I pieprzonych plotek fura
I w domu gości tłum
Co drugi to dwurura
Gdy myśli ktoś, że to
Dowartościuje go
To wolna droga, lecz wolę
Dewizę mą
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !
I myślę sobie tak
Że nad sensacji marność
Wzlatuje wolny ptak
Skromniutka popularność

Co nie narzuca się
I ma problemów moc
Gitarę chwyta i
Nad kartką ślęczy w noc
Gdy nie rozumie jej
Dyrektor, stróż czy cieśla
Nie przekonuję ich
Ja ich po prostu skreślam
A kto mnie dobrze zna
Ten dobrze wie jak ja
Że jeszcze lauru liść
Nie przyrósł mi do łba !
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !
Trąbeczko, ty imię me sław
Rozumnie i nie krzycz jak paw !
Paf, paf, paf, paf, paf, paf, PAF!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych